



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 3 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 21 grudnia 2021 r., I ACa 297/19,
w sprawie z powództwa A.K. i J.K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1) oddała skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od Bank spółki akcyjnej w W. na rzecz A.K. i J.K.
kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Mariusz Załucki

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 grudnia 2018 r., I C 752/17, Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa A.K. i J.K. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę, oddalił powództwo (pkt 1.), zasądził od powodów na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.).

Sąd I instancji ustalił, że 27 marca 2006 r. powodowie zawarli z Bankiem S.A. w W. (aktualnie Bank S.A. w W.) umowę o kredyt hipoteczny [...] waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 240 000 zł, zaś wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 15 marca 2006 r. według kursu kupna walut z tabeli kursowej Banku S.A. - 98 578,82 CHF. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy.

Splata kredytu miała być dokonywana w formie równych rat kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik do umowy i jej integralną część, poprzez wpłatę gotówki w placówkach banku lub przelew środków na rachunek bankowy określony w umowie. Raty miały być spłacane w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty CHF z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującego na dzień spłaty.

Powodowie, zawierając umowę, oświadczali, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w szczególności w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz że są świadomi ryzyka kursowego i tego, że konsekwencje związane z wahaniami kursy złotego wobec obcych walut mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Integralną część umowy stanowił Regulamin [...] (dalej jako: „Regulamin”). Podpisując umowę, powodowie oświadczali, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali go za wiążący.

Umowa została zawarta na skutek wniosku złożonego przez powodów, którzy współpracowali z doradcą kredytowym przedstawiającym im oferty różnych banków, a następnie kilkakrotnie spotkali się z pracownikiem pozwanej. Zdecydowali się na kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego, ponieważ oferta ta była dla nich najkorzystniejsza ze względu na atrakcyjną wysokość raty, spowodowaną niższym oprocentowaniem tego kredytu w odniesieniu do kredytu złotowego.

W ocenie Sądu I instancji, na datę zawarcia, umowa kredytu nie była sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 1646; dalej jako „pr. bank”), skoro jasno ustalona została kwota kredytu w PLN, poddana waloryzacji do CHF. Sąd podkreślił również, że dopuszczalne jest ustalenie przez strony w umowie innej waluty zobowiązania i wykonania zobowiązania a umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Na nieważność umowy kredytu i pożyczki nie wpływa fakt, że waloryzacji dokonywał jednostronnie bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący, bowiem powodowie świadomie i dobrowolnie zgodzili się na wprowadzenie do umowy klauzuli waloryzacyjnej.

Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne, Sąd *a quo* stwierdził, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Określały one zatem główne świadczenia stron, a powodowie nie wykazali, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu I instancji brak było również podstaw dla twierdzenia, że umowa narusza zasady współżycia społecznego bądź dobre obyczaje. Sąd zwrócił co prawda uwagę, że uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, ale powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego dla transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesów oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze. Kolejnym argumentem wykluczającym, w ocenie Sądu *a quo*, możliwość przyjęcia, iż w sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów, jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy - została ona zawarta na 30 lat. Tymczasem na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych, niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego

trzydziestoletniego okresu jej obowiązywania, podczas gdy nie jest wiadome, jak w ostatecznym rozrachunku zostanie rozliczony kredyt i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 3 ust. 1 i 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L z 1993 r., Nr 95, s. 29; dalej jako: „dyrektywa 93/13”); art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 6 w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13; art. 58 § 3 w zw. z § 1 w zw. z art. 387, art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 oraz art. 69 i art. 76 pr. bank.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na skutek rozpoznania apelacji powodów Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 21 grudnia 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punktach 1. i 2. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów 180 806,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz 6417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, przy czym zapłata 180 806,72 zł nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem zwrotu przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 240 000 zł (pkt I); oddalił apelację w pozostałej części (pkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powodów 5050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III).

W ocenie Sądu II instancji apelacja powodów okazała się w przeważającej części uzasadniona.

Większość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji Sąd *ad quem* przyjął za własne. Zmiany i uzupełnienia wymagało natomiast stwierdzenie, że kredytobiorcy zostali zapoznani z istotą ryzyka zmiany kursu waluty oraz jego wpływu na zaciągnięte zobowiązania.

Sąd II instancji podkreślił, że należało zwrócić uwagę, czy powodowie zostali poinformowani przez bank (pracownika, doradcę, współpracującego agenta), że to ryzyko ma charakter nieograniczony, zaś znaczna deprecjacja waluty krajowej,

w której uzyskują dochody, w stosunku do waluty waloryzacji kredytu może spowodować, że ciężar spłaty kredytu wzrośnie o sto lub więcej procent. W związku z tym Sąd II instancji na podstawie przesłuchania powodów zmienił ustalenia faktyczne Sądu *a quo*, nie znajdując podstaw do odmowy dania wiary zeznaniom powodów w tym zakresie. W konsekwencji Sąd ustalił, że przed zawarciem umowy doradca kredytowy nie przeprowadził z klientami kompleksowych symulacji obrazujących rzeczywiste ryzyko wzrostu kursu waluty CHF i wysokości miesięcznej raty w perspektywie dziesięcio- czy trzydziestoletniej, ani nie uprzedził klientów, że wskutek powyższego może dojść nawet do podwojenia raty, a co za tym idzie całego zadłużenia.

Sąd odwoławczy podzielił jednocześnie ocenę prawną Sądu I instancji o braku podstaw do uznania spornej umowy za sprzeczną z ustawą.

Sąd *ad quem*, jednak stwierdził, że istnieją podstawy do uznania za abuzywne postanowień umownych odwołujących się do mechanizmu waloryzacji. Wprawdzie wprowadzanie metod waloryzacyjnych do umowy kredytu czy pożyczki nie jest zabronione, ale przyjęte rozwiązania muszą spełniać określone wymagania transparentności i uczciwości, zaś klient musi zostać należycie poinformowany o wszelkich istotnych dla niego aspektach, mogących rzutować na efekty realizacji umowy. Za kwestionowaniem przez powodów postanowień o indeksacji kredytu przemawia przede wszystkim to, że istotą kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty waloryzacji kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu, w ocenie Sądu II instancji, przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta powinna być klauzula ryzyka walutowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe.

Sąd II instancji ustalił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowach tego typu. Powodom nie przedstawiono symulacji obrazujących wpływ wzrostu kursu franka szwajcarskiego na saldo kredytu i wysokość raty w odpowiedniej perspektywie czasowej i przy odpowiednio surowych założeniach co do zakresu wahań. Bank

powinien był natomiast uświadomić powodowi, że ponoszą ryzyko, które może nie tylko pochłonąć ewentualną korzyść z niższego oprocentowania, ale narazić ich na znacznie wyższe koszty obsługi kredytu. Pozwany, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu, a zarazem podmiot profesjonalny na rynku finansowym, nie przedstawił dowodów potwierdzających spełnienie obowiązków informacyjnych w sposób zgodny z wymaganiami ukształtowanymi w orzecznictwie TSUE.

Klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, niemniej nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały. W tej sytuacji eliminacja z umowy postanowień dotyczących ryzyka kursowego, określających główne świadczenia stron, musi prowadzić do jej upadku. Jej utrzymanie w mocy pozostałym zakresie nie jest bowiem możliwe bez tych postanowień.

Jednocześnie, podzielając pogląd wyrażony przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r. (C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, ECLI:EU:C:2019:819), Sąd II instancji wykluczył możliwość tzw. redukcji utrzymującej skuteczność abuzywnego postanowienia poprzez wypełnienie luki w umowie na podstawie art. 56 k.c., np. ustalonym zwyczajem, za który można uznać stosowanie kursu średniego NBP do wykonania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Sąd podkreślił, że taki zabieg nie usunąłby negatywnych dla konsumenta skutków abuzywności postanowień o przeliczaniu salda i wartości spłat kredytu, a mianowicie nieograniczonego ryzyka zmiany kursu CHF. Konsument nadal byłby narażony na nieograniczone ryzyko zmiany kursu waluty a zmianie uległby tylko sposób waloryzacji umownej poprzez odesłanie do kursu średniego NBP. Zniweczony zostałby również cel odstraszący dyrektywy 93/13, na który w swoim orzecznictwie zwraca uwagę TSUE.

W konsekwencji umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) *ex lege* nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że roszczenie powodów o zwrot spełnionego świadczenia w postaci spłaconych rat jest zasadne w świetle art. 410 k.c. Dochodzona przez powodów kwota nie wykracza przy tym poza wartość

wpłat dokonanych na rzecz pozwanego banku, dlatego też należało uwzględnić ją w całości.

W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana zgłosiła zarzut zatrzymania świadczenia do czasu zaoferowania zwrotu wypłaconego powodowi kredytu, tj. kwoty 240 000 zł oraz kwoty 103 388,94 zł przy powołaniu się na pozaprocesowe oświadczenie przesłane powodowi, co nie było przez nich kwestionowane.

Sąd *ad quem* podkreślił, że według art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten stosuje się odpowiednio do nieważności umowy (art. 497 k.c.). Na możliwość postawienia zarzutu zatrzymania w sprawach takich jak rozpatrywana zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, z odwołaniem do uprzednich orzeczeń SN z 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13 i z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16. Sąd Najwyższy podkreślił, że zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji, zaś obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego. Podzielając to stanowisko, Sąd II instancji przeszedł do oceny skuteczności zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez pozwanego.

Sąd *ad quem* zauważył w tym kontekście, że w sprawie oświadczenie złożył pełnomocnik strony pozwanej w piśmie z 6 października 2021 r., do którego dołączono odpis pełnomocnictwa obejmującego dokonywanie czynności materialnoprawnych. Pocztowe dowody potwierdzały nadanie przesyłek, a ich doręczenie potwierdził pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 16 grudnia 2021 r. W konsekwencji uznać należało oświadczenie pozaprocesowe o skorzystaniu z prawa zatrzymania za skutecznie złożone.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wniósł pozwany, zaskarżając to orzeczenie w części, tj. w zakresie punktów 1. i 3., oraz formułując w skardze zarzuty

naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 2 w zw. z art. 358 § 2 k.c.; art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b pr. bank. w brzmieniu obowiązującym od dnia 26 sierpnia 2011 r. w związku z art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w zw. z art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ k.c.; art. 385¹ oraz art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65¹ w zw. z art. 65 § 1 k.c.; art. 411 pkt 2 k.c.; art. 481 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 385¹ § 2 w zw. z art. 410 w zw. z art. 405 k.c. W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powodowie złożyli odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wnieśli o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną, wraz z odsetkami, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, bowiem sformułowane przez pozwaną zarzuty okazały się bezzasadne.

Co do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na sprzecznym z konstytucyjną zasadą pewności prawa przyjęciu, iż dokonując oceny kwestionowanych postanowień umowy zawartej w realiach rynkowych 2006 r. należy stosować standard informacyjny wypracowany w orzecznictwie TSUE wiele lat po zawarciu spornej umowy, wypada przypomnieć, że standard ochrony konsumenta ukształtowany w prawie Unii Europejskiej, a w ślad za nim w prawodawstwie polskim, wymaga od przedsiębiorcy dołożenia określonych aktów staranności i uczciwości w stosunkach z konsumentem, w tym w zakresie obowiązków informacyjnych. Standard tych obowiązków ukształtowany wskutek wykładni dokonanej przez TSUE ma charakter ogólny w tym sensie, iż znajduje zastosowanie do stosunków konsumenckich zawsze wówczas, gdy podlegają one

odpowiednim regulacjom ustawowym implementującym prawo Unii. W konsekwencji co do zasady sąd państwa członkowskiego nie dysponuje kompetencją „rozszczeplania” czasowego stosowania tak ukształtowanej wykładni prawa Unii, która to kompetencja w świetle jednolitego orzecznictwa TSUE należy wyłącznie do Trybunału.

Orzeczenie o ewentualnych ograniczeniach w czasie skutków wykładni, jaką TSUE nadał przepisowi, należy wyłącznie do TSUE (zob. wyroki TSUE: z 15 kwietnia 2010 r., Barth, C-542/08, EU:C:2010:193, pkt 30; z 2 lutego 1988 r., Barra i in., 309/85, EU:C:1988:42, pkt 13; z 5 września 1998 r., Edis, C-231/96, ECLI:EU:C:1998:401, pkt 17 i 18). Jedynie w wyjątkowych przypadkach Trybunał może, stosując ogólną zasadę pewności prawa leżącą u podstaw unijnego porządku prawnego, uznać, że należy ograniczyć możliwość powoływania się na zinterpretowany przez niego przepis (wyroki TSUE: z 10 stycznia 2006 r., Skov Æg i Bilka, C-402/03, EU:C:2006:6, pkt 51; z 3 czerwca 2010 r., Kalinchev, C-2/09, EU:C:2010:312, pkt 50; z 14 kwietnia 2015 r., Manea, C-76/14, EU:C:2015:216, pkt 54; z 20 grudnia 2017 r., Caterpillar Financial Services sp. z o.o., C-500/16, ECLI:EU:C:2017:996, pkt 32).

Norma prawa Unii z uwzględnieniem wykładni TSUE może i powinna być zatem stosowana do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku w sprawie wniosku o dokonanie wykładni, jeżeli poza tym spełnione są przesłanki wszczęcia przed właściwym sądem postępowania w sprawie związanej ze stosowaniem takiej normy (wyroki TSUE: z 2 lutego 1988 r., Blaizot i in., C-24/86, EU:C:1988:43, pkt 27; z 10 stycznia 2006 r., Skov Æg i Bilka, C-402/03, EU:C:2006:6, pkt 50; z 18 stycznia 2007 r., Brzeziński, C-313/05, EU:C:2007:33, pkt 55; z 14 kwietnia 2015 r., Manea, C-76/14, EU:C:2015:216, pkt 53; z 20 grudnia 2017 r., Caterpillar Financial Services sp. z o.o., C-500/16, ECLI:EU:C:2017:996, pkt 31; zob. też np. postanowienia SN: z 21 czerwca 2024 r., III CB 44/24; z 3 lipca 2024 r., III CB 26/24; z 19 sierpnia 2024 r., III CB 65/24).

Nie można też podzielić zapatrywania, jakoby wykładnia prawa konsumenckiego miała być „dynamiczna” w tym sensie, iż standard prawnej ochrony konsumentów zależy od czynników pozanormatywnych, jakimi są realia rynkowe.

Nieadekwatny jest zatem zarzut rzekomej sprzeczności z konstytucyjną zasadą pewności prawa.

W tym kontekście należy przypomnieć, iż nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 30 października 2024 r., II CSKP 2237/22).

TSUE, interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, uznał, że "wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, ECLI:EU:C:2014:282, pkt 75; z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, ECLI:EU:C:2017:703, pkt 45). Jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przez przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązania, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Konsument musi mieć zapewnioną możliwość zrozumienia, do czego się zobowiązuje (zob. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C-212/20, MP, BP, ECLI:EU:C:2021:934), a ciężar dowodu, że klauzula umowna w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 była jasna i zrozumiała spoczywa na przedsiębiorcy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, C-782/19, VP i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance S.A., Procureur de la Republique, ECLI:EU:C:2021:470). Jednocześnie wyjaśniono, że z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Dlatego też do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslernè Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt., ECLI:EU:C:2014:282). Z kolei w wyroku TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG (ECLI:EU:C:2019:819), wskazano, że ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy. Podobnie skutki, przed którymi interesy te powinny być

chronione, to takie, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (motyw 51).

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie przyjmuje się, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 9 maja 2024 r., II CSKP 170/23).

W orzecznictwie TSUE również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matej, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44). Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (zob. wyrok SN z 9 maja 2024 r., II CSKP 170/23).

Zgodnie zaś z uchwałą Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w razie uznania, że

postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Z kolei w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, może powodować znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (zob. wyroki SN: z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 grudnia 2023 r., II CSKP 2030/22).

Utrzymanie w mocy tego typu umowy byłoby możliwe tylko w sytuacji, gdyby konsument wyraził wyraźnie taką wolę. Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN - zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, i powołane w niej orzecznictwo).

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b pr. bank. w zw. z art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 58 § 1 k.c. Zarzut ten skarżący uzasadnia błędną wykładnią ww. przepisów, polegającą na przyjęciu, przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., wbrew ich literalnemu brzmieniu, jak i wbrew oczywistemu celowi tej regulacji, nie wywierają począwszy od 26 sierpnia 2011 r. żadnego wpływu na ocenę prawną kwestii ewentualnej nieważności umowy, oraz ocenę prawną spornych postanowień umowy łączącej strony.

Nowelizacja dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. nie zawiera przepisów o charakterze dyspozytywnym, które - w świetle orzecznictwa TSUE - mogą zastąpić nieuczciwe klauzule umowne zawarte w umowach o kredyt indeksowany lub denominowany do waluty obcej ani przepisów mogących stanowić podstawę przekształcenia istniejących stosunków prawnych. Nowelizacja nie wpłynęła na ocenę abuzywności postanowień umów kredytu zawartych wcześniej oraz konsekwencji prawnych wynikających z tej oceny.

Jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; uchwała SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, Nr 6, poz. 40).

W razie trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu każdej ze stron przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. - zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego (zasadę prawną) z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56). W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy odrzucił co do zasady zapatrywanie, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c., wskazując, iż nie ma potrzeby sięgania do tego przepisu w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez

bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu.

Co do prawa zatrzymania Sąd Najwyższy w uchwale z 19 czerwca 2024 r. (III CZP 31/23, OSNC 2025, nr 3, poz. 25) wskazał, że prawo to (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. W razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Potwierdzeniem tego stanowiska jest uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24, w której przyjęto, że w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c.

Ograniczona dopuszczalność stosowania prawa zatrzymania w sporze przeciwko konsumentowi została potwierdzona w wyroku TSUE z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22, Getin Noble Bank, EU:C:2024:1069, pkt 83-87).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Mariusz Załucki

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[r.g.]